

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa K. P. przeciwko P. G., o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.101,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty; umarzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz zasądził od P. G. na rzecz K. P. kwotę 3.015 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Przedmiotowe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: w pozwie z dnia 2 lipca 2014 r. powód K. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. G. kwoty 11.947,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami niniejszego postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa podała, że powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i stałej współpracy z pozwanym, sprzedał mu szereg materiałów budowlanych, które odebrał pracownik strony pozwanej K. D. (1). Celem udokumentowania transakcji powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 8.903,84 zł z terminem płatności do 7 listopada 2011 r., do dnia dzisiejszego pozwany nie dokonał zapłaty przedmiotowej należności. W dniu 11 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XII Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt XII GNC 3033/14, w całości uwzględniając żądanie pozwu. Pozwany w dniu 11 sierpnia 2014 r. wniósł do tutejszego Sądu sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, zaskarżając go w zakresie kwoty 9.889,17 zł, twierdząc, iż należność wynikająca ze spornej faktury nie ma uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych, ponieważ umowa sprzedaży nie została potwierdzona przez pozwanego, natomiast pracownik, który odebrał towary objęte fakturą, nie posiadał takiego umocowania i nie dokonał ich przekazania. Pozwany potwierdził zawarcie umowy sprzedaży z powodem jedynie co do kwoty 2.058,67 zł. W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego, powód pismem z dnia 13 października 2014 r. poparł powództwo co do kwoty 10.101,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zrzekł się roszczenia w pozostałym zakresie. Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r. strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Powód — K. P. prowadzi działalność gospodarczą jako osoba fizyczna pod firmą (...) w zakresie m.in. sprzedaży detalicznej drobnych wyrobów metalowych, farb i szkła prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach. Pozwany P. G. prowadzi działalność gospodarczą jako osoba fizyczna pod firmą (...) w zakresie m.in. wykonywania robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Strony postępowania łączyły stałe stosunki handlowe przez około 2 lata. Przedsiębiorstwo pozwanego w 2011 r. rozliczane było zryczałtowanym podatkiem dochodowym. W ramach współpracy P. G. zaopatrywał się w hurtowni powoda w materiały budowlane. Współpraca między stronami odbywała się przez cały czas na tych samych zasadach. Mianowicie, pozwany zamawiał towar osobiście na miejscu w hurtowni albo dokonywał zamówienia telefonicznie. Powód przygotowywał zamówiony towar, a następnie bądź to on dostarczał go pozwanemu na wskazane przez niego miejsce albo pozwany osobiście lub za pośrednictwem swojego pracownika odbierał towar. W pewnym momencie współpracy P. G. przyjechał do hurtowni powoda z K. D. (1), który był jego pracownikiem i jednocześnie szwagrem. Wówczas pozwany przedstawił K. P. K. D. (1), informując, że to on będzie odbierał towar w jego imieniu. Od tego momentu K. D. (1) odbierał zamówiony towar i potwierdzał jego odbiór podpisując wystawiony przez pozwanego dokument WZ, jak również wystawione faktury. Zdarzało się, że również K. D. (1) zamawiał osobiście towar dla pozwanego. K. D. (1) nie posiadał żadnego pisemnego upoważnienia od pozwanego, ani do odbioru towaru, ani też do podpisywania faktur. K. D. (1) nie dokonywał żadnych płatności za pobrany towar. Z powodem rozliczał się pozwany. Zdarzało się, że towar od powoda odbierał również inny pracownik pozwanego - T. D., jednakże nie podpisywał on żadnych dokumentów. T. D. jeżdżąc po towar przedstawiał się, że jest pracownikiem pozwanego i na tej podstawie wydawano mu zamówiony wcześniej przez pozwanego towar. Powód wystawił pozwanemu m.in. w dniu 10 listopada 2011 roku fakturę nr (...). Faktura została podpisana przez K. D. (1). Należność z tej faktury została przez pozwanego zapłacona. Inna faktura została wystawiona w dniu 30 września 2011 roku. Pozwany zaakceptował fakturę, o czym świadczy złożony przez niego podpis. Dokumenty WZ potwierdzające odbiór towaru z tej faktury zostały podpisane przez K. D. (1). Należność z tej faktury została zapłacona przez pozwanego na skutek uzyskania przeciwko pozwanemu nakazu zapłaty. Pozwany do 2013 roku nigdy nie kwestionował udzielenia K. D. (1) upoważnienia do podpisywania fakturach, czy dokumentów WZ, czy też do odbioru

towaru. Nigdy w tym zakresie nie składał zastrzeżeń do powoda. Zdarzało się, że pozwany nie regulował należności w wyznaczonym terminie. K. D. (1) odbierał towar, który potrzebny był również na budowie w W.. Budowę tą prowadził pozwany. W tym czasie K. D. (1) odbierał od powoda towar przez okres 2-3 miesiące. Zdarzało się sporadycznie, że towar w tym czasie odbierał również sam pozwany. K. D. (1) zawoził towar bezpośrednio na miejsce budowy. Nikt na budowie nie kwitował mu towaru, który dostarczał. Pozwany nie miał nigdy żadnych zastrzeżeń do pracy K. D. (1) polegającej na odbiorze i dostarczaniu towaru, czy też do podpisywania przez niego jakichkolwiek dokumentów. Za pobrany m.in. na budowę do W. towar powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 8.903,84 zł brutto, z 7 - dniowym terminem płatności do dnia 7 listopada 2011 r. przelewem. Na fakturze zostały wyszczególnione 43 pozycje towarowe, zaliczające się do kategorii materiałów budowlanych. Fakturę podpisał K. D. (1). Towar z tej faktury częściowo odebrany został przez samego pozwanego, a częściowo przez K. D. (1). Towary objęte w/w fakturą pozycjami od 40 do 43 stanowiły, za zgodą i wiedzą pozwanego, materiały do prywatnego użytku K. D. (1), za które dokonał on zapłaty gotówkowej na rzecz pozwanego. Tego rodzaju sytuacje miały miejsce również wcześniej. Było to korzystne dla pozwanego ponieważ odliczał on podatek VAT od wszystkich zakupów. Towar w postaci krawężników pozwany dostarczył pozwanemu do jego miejsca zamieszkania. Z uwagi na brak uregulowania należności z w/w faktury, w dniu 29 października 2013 r. powód skierował do pozwanego zawiadanie do próby ugodowego zakończenia sporu. Pozwany nie widział możliwości zawarcia ugody, w związku z tym do ugody nie doszło. Pozwany w dniu 20 sierpnia 2014 roku (w toku przedmiotowego postępowania) zapłacił powodowi jedynie za materiały wymienione w/w fakturze, które odebrał osobiście. Z tego tytułu uiścił na rzecz powoda kwotę 2.058,67 zł. W związku z twierdzeniami pozwanego, że K. D. (1) nie dostarczył na plac budowy towarów objętych fakturą VAT (...) powód złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez K. D. (1) przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. na jego szkodę. Prokurator Rejonowy w Łęczycy odmówił wszczęcia dochodzenia wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Na powyższe postanowienie powód złożył zażalenie. Sąd Rejonowy w Kutnie po rozpoznaniu zażalenia utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie w/w dowodów. Dowody w postaci dokumentów faktur VAT oraz wydania towaru (dokumenty WZ) są wiarygodne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym tj. z zeznaniami powoda oraz świadków K. D. (1) i T. D.. Dowody te razem tworzą spójną całość, stanowiąc potwierdzenie spełnienia świadczenia przez powoda oraz potwierdzają udzielenie przez pozwanego upoważnienia dla K. D. (1) do podpisywania faktur w jego imieniu oraz do odbioru towaru. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego w tej części jego zeznań w której podał, iż nie upoważniał K. D. (1) do składania oświadczeń w jego imieniu. Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności w/w twierdzeniom bowiem nie zostały one poparte żadnymi dowodami, a zarazem pozostają ze sobą w sprzeczności. Mianowicie, z jedynej strony pozwany twierdzi, że K. D. (1) nie posiadał jego upoważnienia do podpisywania dokumentów, z drugiej strony dokonał dobrowolnej zapłaty za fakturę VAT nr (...), którą podpisał K. D. (1) oraz po wydaniu nakazu zapłaty, nie wnosząc sprzeciwu, zapłaty za fakturę nr (...), do której dokumenty wydania WZ również były podpisywane przez K. D. (1). Ponadto zgodnie z zeznaniami świadków oraz powoda, sposób postępowania pozwanego wskazywał na to, iż udzielił on K. D. (1) upoważnienia zarówno do odbioru towaru, jak i do podpisywania faktur w jego imieniu. T. D. m.in. zeznał, że „ ja nie miałem upoważnienia, bo nie byłem rodziną pozwanego”. Powyższe potwierdza zatem, iż K. D. (1) będąc rodziną pozwanego (szwagrem) takie upoważnienie posiadał. Ponadto wskazać należy, iż K. D. (1) został osobiście przedstawiony przez pozwanego powodowi jako członek rodziny. K. P., który wiedział, że obaj panowie są rodziną pozostawał zatem w dobrej wierze, w zakresie domniemanego umocowania, wielokrotnie dokonując wydania zamawianych towarów. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom pozwanego również w tej części jego zeznań w której podał, iż towar widniejący na przedmiotowej fakturze, za który zapłaty żąda powód, nie został w całości przez niego zamówiony oraz w tej części, w której twierdzi, że K. D. (1) dokonał przestępstwa kradzieży tego towaru. Wskazać należy, iż wobec K. D. (1) nie zapadł żaden skazujący wyrok. Ponadto zauważyć należy, że jeżeli pozwany był przekonany, że jego pracownik popełnił przestępstwo wówczas powinien on zawiadomić organy ścigania, tymczasem to tylko i wyłącznie powód złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, w skutek którego zostało wydane postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia. Ponadto świadek K. D. (1) zeznał, iż towar z przedmiotowej faktury został odebrany i wykorzystany do prac budowlanych prowadzonych przez pozwanego w W.. Potwierdził, iż jedynie towary objęte w/w fakturą pozycjami od 40 do 43 stanowiły, za zgodą i wiedzą pozwanego, materiały do jego prywatnego użytku za które dokonał on zapłaty gotówkowej na rzecz pozwanego. W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Stosownie do art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego

własność rzeczy i wydać mu tą rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W myśl tego przepisu wydanie towaru należy do podstawowych obowiązków sprzedawcy. Wydanie towaru oznacza przeniesienie jego posiadania (art. 348 k.c.). Przeniesienie posiadania rzeczy przez sprzedawcę w ramach zobowiązania płynącego z umowy sprzedaży prowadzi z kolei do przejścia na kupującego własności rzeczy na mocy art. 155 § 2 k.c. Stąd też wydanie towaru rozstrzyga o spełnieniu zobowiązania sprzedawcy i tym samym decyduje o wykonaniu przez niego zobowiązania. Wykonanie zobowiązania z chwilą wydania towaru powoduje nabycie przez sprzedawcę z tą samą chwilą prawa do domagania się, aby kupujący spełnił swoje zobowiązanie wzajemne wynikające z art. 535 k.c., polegające na zapłacie ceny towaru. W przedmiotowej sprawie, z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, wynika, że powód wykonał swoje zobowiązanie wydając upoważnionemu pracownikowi pozwanego oraz samemu pozwanemu zamówiony towar, objęty przedmiotową fakturą, czego potwierdzeniem są dokumenty wydania towaru. Pozwany w toku przedmiotowego postępowania podniósł, iż K. D. (1) nie posiadał pełnomocnictwa pozwanego do składania oświadczeń woli w jego imieniu i zaciągania zobowiązań, ani upoważnienia do odbioru faktur. Pozwany podniósł także, że K. D. (1) dopuścił się popełnienia na jego szkodę przestępstwa kradzieży towaru. W ocenie Sądu, powyższe twierdzenia pozwanego należy uznać za nieudowodnione. Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wobec tego trzeba stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, która w sprawie niniejszej również znajduje zastosowanie, do powoda należało udowodnienie faktów uzasadniających żądanie pozwu. Do pozwanego natomiast należało wykazanie okoliczności niweczących odpowiednio prawo powoda lub uniemożliwiających jego powstanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416). Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego niweczącego twierdzenia powoda, poza gołosłownym twierdzeniem o braku udzielenia upoważnienia K. D. (1) oraz o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę przez K. D. (1). Jak wynika z akt sprawy, pozwany przed 2013 r. (przed zawezwaniem do przez powoda do próby ugodowej) w żaden sposób nie zgłosił tych okoliczności K. P.. Termin płatności przedmiotowej faktury upłynął natomiast w lipcu 2011 roku. Powyższe w ocenie Sądu Rejonowego, świadczy o tym, iż K. D. (1) posiadał upoważnienie pozwanego do składania oświadczeń w jego imieniu, podpisywania faktur oraz odbioru materiałów. Upoważnienie to K. D. (1) wielokrotnie realizował, co było honorowane przez pozwanego. Z ustaleń Sądu wynika, iż K. D. (1) w ramach stałych stosunków gospodarczych jako pracownik pozwanego odbierał towary i podpisywał faktury w imieniu pozwanego. Pozwany nigdy w tym zakresie nie składał żadnych zastrzeżeń, ani powodowi, ani też K. D. (1). O powyższym świadczy fakt, iż pozwany regulował faktury wystawione przez pozwanego i podpisane przez K. D. (1). Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozwany udzielił K. D. (1) upoważnienia ustnie w sposób dorozumiany. Zgodnie z art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Przepis ten wskazuje, że oświadczenie woli niezbędne do nawiązania danego stosunku, dokonania czynności prawnej, może być wyrażone przez każde jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały, które wyraża wolę wywołania skutków prawnych objętych treścią czynności prawnej. W wyroku z dnia 13 marca 2014 roku w sprawie o sygn. akt I PK 200/13 Sąd Najwyższy wskazał, iż „czynność prawna jest dokonana przez fakty konkludentne, jeżeli wyrażają one niewątpliwą treść oświadczenia woli i jednocześnie nie mogą stanowić podstawy przypisania czynnościom prawnym treści, jaka z nich nie wynika. Treść tę może uzupełnić ustawa, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.). Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona także w sposób dorozumiany, wynikający z całokształtu okoliczności towarzyszących składaniu oświadczenia woli”. Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu I instancji, K. D. (1) posiadał upoważnienie pozwanego, a tym samym doszło do zwarcia między stronami umowy sprzedaży. Sąd Rejonowy uznał, iż skoro powód spełnił swoje zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży to jego roszczenie o zapłatę kwoty 10.101,94 zł w stosunku do pozwanego pozostaje uzasadnione i wobec tego na podstawie art. 535 k.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. W pozostałym zakresie na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203§1 i 4 k.p.c. Sąd I instancji umorzył postępowanie. Wskazał, iż powód pierwotnie dochodził kwoty 11.947,84 zł (należność główna - 8.903,84 zł, która została powiększona o kwotę odsetek ustawowych, skapitalizowanych na dzień 24 czerwca 2014 roku). Następnie, na skutek zapłaty w toku postępowania przez pozwanego kwoty 2058,67zł, powód ograniczył powództwo do kwoty 10.101,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, zrzekając się roszczenia w pozostałym zakresie. Podkreślił przy tym, iż dokonaną przez pozwanego wpłatę powód zaliczył w pierwszej kolejności na odsetki narosłe od dnia wytoczenia powództwa do dnia dokonania wpłaty tj. do dnia 20 sierpnia 2014 roku (212,77 zł). O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł

na podstawie art. 481 § 1 k.c., przyjmując jako początkowo dzień ich naliczania dzień następujący po dniu, w którym nastąpiło częściowe spełnienie zobowiązania przez pozwanego tj. dzień 21 sierpnia 2014 roku. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., zgodnie z którym pozwany, jako strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić powodowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez powoda koszty procesu w kwocie 3.015 zł złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 598 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powódki w kwocie 2.400,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Powyższe orzeczenie w zakresie zasądzenia kwoty 9.889,17 zł., odsetek i kosztów postępowania, apelacją zaskarżył pozwany, który zarzucając rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 kpc poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wyprowadzeniu sprzecznych z materiałem dowodowym i nielogicznych wniosków z jego oceny, a w szczególności przyjęcie, że K. D. (1) posiadał stałe upoważnienie od pozwanego do podpisywania faktur i odbioru towarów; sposób postępowania pozwanego wskazywał na to, że udzielił on K. D. (1) upoważnienia do podpisywania faktur i odbioru towarów; K. D. (1) posiadał stałe upoważnienie od pozwanego do podpisywania faktur i odbioru towarów ponieważ był rodziną pozwanego (szwagrem); towar wymieniony na przedmiotowej fakturze nie był zamówiony przez pozwanego podczas gdy sam K. D. (1) przyznał, że towary pod poz. 40-43 zostały zamówione i odebrane przez niego do osobistego użytku; K. D. (1) zapłacił pozwanemu za towary pod poz. 40-43 na przedmiotowej fakturze, przy braku jakiegokolwiek dowodu na tą okoliczność poza głośnymi twierdzeniami K. D. (1);

2) art. 328 § 2 kpc poprzez brak podania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a w szczególności przepisu prawa stanowiącego podstawę zasądzenia dochodzonej należności, gdyż taką podstawą nie może być wskazany jedynie art. 6 kc ;

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj.

1) art. 103 § 1-3 kc przez jego niezastosowanie i pominięcie, że ważność czynności dokonanych przez K. D. (1) bez pełnomocnictwa lub z przekroczeniem zakresu "umocowania, zależała od potwierdzenia przez pozwanego w imieniu którego umowy miały być zawarte;

2) art. 6 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że K. D. (1) nie posiadał upoważnienia do składania oświadczeń woli i zaciągania zobowiązań w jego imieniu, a nie że to powód powinien wykazać, że K. D. (1) takie pełnomocnictwo posiadał;

3) art. 535 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód zawarł skutecznie umowę sprzedaży towarów z pozwanym, reprezentowanym przez pełnomocnika;

4) art. 53 i art. 60 kc przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wola pozwanego zawarcia umowy sprzedaży z powodem ujawniona została działaniem K. D. (1) występującego jako jego pełnomocnik,

wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty w zakresie kwoty 9.889,17 zł. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych ewentualnie według zestawienia kosztów złożonego na rozprawie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zawrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych:

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako niezasadna. Odnosząc się do pierwszego z zarzutów naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 2 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie z jego treścią Sąd ocenia

wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za prawidłową, zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach świadków, w tym K. D., które to dowody wzajemnie korespondowały, przy jednoczesnym braku obiektywnych dowodów przeciwnych powołanych przez pozwanego, który w tym zakresie przedstawił wyłącznie własne stanowisko.

Za niezasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy czy części składowe konstrukcji uzasadnienia określone w powołanym przepisie, tym samym zakwestionowane orzeczenie poddawało się kontroli instancyjnej.

Niezasadnymi jawią się zarzuty naruszenia prawa procesowego. Podkreślenia wymaga, że z niezakwestionowanych w tym zakresie ustaleń Sądu I instancji, wynikało, że K. D. (1), poza więzami powinowactwa dalszego łączącego go z pozwanym, był również jego pracownikiem, nie zaś jak twierdzi pełnił rolę jego pełnomocnika, który działał bez właściwego umocowania bądź z przekroczeniem jego granic, co wymagałoby potwierdzenia przez pozwanego dokonanych czynności prawnych. Wobec powyższego należy zauważyć, że treść stosunku pracy określa wzajemne uprawnienia i obowiązki pracodawcy i pracownika. Podstawowym elementem tego stosunku jest odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone przez pracownika przy wykonywaniu jego obowiązków pracowniczych. Odpowiedzialność ta jest uregulowana w art. 120 kodeksu pracy. Zgodnie z § 1 powołanego przepisu w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Treść tego przepisu określa wyraźnie, iż w sytuacji, gdy pracownik, przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, wyrządzi osobie trzeciej szkodę, poszkodowany o odszkodowanie może wystąpić jedynie do pracodawcy, w tym przypadku pozwanego. W takiej sytuacji pracownik nie ponosi osobistej odpowiedzialności wobec poszkodowanego (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. I ACa 750/99). Co oczywiste nie oznacza to jednak, że pracownik w takiej sytuacji w ogóle nie poniesie odpowiedzialności. W sytuacji w której pracodawca naprawi szkodę wyrządzoną przez pracownika, będzie mógł się udać do niego z roszczeniami regresowymi. Wysokość odpowiedzialności pracownika względem pracodawcy, który naprawił szkodę, może być jednak ograniczona. Zgodnie z art. 119 kodeksu pracy odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Dotyczy to jednak tylko winy nieumyślnej. Jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości (art. 122 kodeksu pracy). Aby jednak taka odpowiedzialność pracodawcy mogła zaistnieć, niezbędne jest, by szkoda powstała „przy wykonywaniu obowiązków”. Należy odróżnić to od sytuacji, kiedy szkoda powstała jedynie przy sposobności wykonywania pracy. Pracownik wyrządza szkodę przy wykonywaniu swych obowiązków pracowniczych tylko wówczas, gdy szkoda ta pozostaje w normalnym, wewnątrzno-organizacyjnym związku przyczynowym z powierzonymi mu czynnościami, które podjął na podstawie stosunku pracy w ramach wykonywania zadań związanych z przedmiotem działalności zakładu. W przedmiotowej sprawie za niesporne i niekwestionowane należało przyjąć, że K. D. posiadający określony zakres obowiązków w firmie pozwanego, odbierał towar od powoda i podpisywał określone dokumenty księgowe w ramach realizacji powierzonych mu obowiązków pracowniczych. Przeciwnie okoliczności nie zostały w przedmiotowej sprawie przez pozwanego, po myśli art. 6 k.c., udowodnione.

Mając na uwadze powyższe, apelację pozwanego należało uznać za niezasadną i jako taką oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 k.p.c.